

Ks. ZDZISŁAW MAŁECKI

Częstochowa–Opole

Wypowiedzi prorockie „początek” i „koniec” mówiące o stworzeniu, sądzie i zbawieniu Bożym

Wprowadzenie

Wyrażenia „początek” i „koniec” należą do najczęściej wypowiedzianych słów naszego codziennego języka. Używamy tych terminów na określenie naszego codziennego działania. Chcemy uzyskać oba krańcowe punkty działania — jego rozpoczęcie i zakończenie. Myślimy nie tylko o ich znaczeniu, ale angażujemy nasze emocje. Boimy się na początku nowego zadania i oczekujemy końca podjętej pracy. W każdym razie rozważamy o historii dzieła — jego rozciągłości w czasie i przestrzeni. Dlatego opisujemy każde działanie od początku do końca na linii horyzontalnej.

Stary Testament na określenie „początku” używa terminu **רִאשִׁית** od **רֶשֶׁת** (głowa)¹ i rozumie go nie tyle na linii horyzontalnej, ile raczej wertykalnej.

Termin **רֶשֶׁת** występuje w Starym Testamencie 600 razy i ma różne znaczenia, np. „szczyt góry” (Wj 19,20), „siedzenie przed zgromadzeniem ludu” (1 Krl 21,9), „naczelnik” (Pwt 1,15; Joz 23,2), „król” (Oz 2,2; Iz 7,8n), ale również „najwyższa gwiazda” (Hi 22,12), ogólnie oznacza sposób wyrażania przywództwa (2 Sm 3, 8; Ps 137,6), a także początek świata (Iz 40,21; 41,4). We wszystkich tych różnorodnych znaczeniach użyty jest termin **רֶשֶׁת**, określający początek przestrzeni i czasu — jako określenie

¹ G. Lisowsky, **רֶשֶׁת**, *Konkordanz zum hebräischen Alten Testament*, Stuttgart 1958², s. 1300–1304; H.P. Müller, **רֶשֶׁת**, *THAT II*, kol. 701–709.

jakości. Termin קץ („koniec”)² pochodzi od קצץ („odrabiać”, „odciąć”, „rozdzielić”, „rozdrabniać”), w Starym Testamencie występuje 14 razy.

Terminy pochodne od קץ spotykamy w Starym Testamencie 67 razy. קץ występuje w znaczeniu przestrzennym (2 Krl 19,23; Iz 37,24; Jr 50,26), często też na określenie końca czasu (Rdz 16,3; Jr 51,13 — koniec Babilonu). W Hi 6,11; Ps 39,5; Lm 4,18 występuje na określenie końca życia ludzkiego, w Iz 9,6 królestwo mesjańskie nie będzie miało końca, a w Hi 22,5 oznacza „nieprawość bez granic”. W Rdz 12,12 „pisanie wielu ksiąg nie ma końca”. Termin ten występuje również na określenie nagromadzonych skarbów (Iz 2,7), w Hi 18,2 określa „puste mówienie”, a w Hi 28,3 „kres ciemności”. Słowa te służą do opisanie różnych sytuacji i określenia wartości materialnej rzeczy.

1. רִאשִׁית — określenie początku

רִאשִׁית oznacza początek roku (Pwt 11,12), początek życia (Hi 8,7; 42,12), początek określonego czasu (Jr 26,1; Ez 36,4; Koh 7,8; Prz 17,10), a także pierworodnego syna (Rdz 49,3), jego dziedzictwo (Pwt 33,21), pierwociny (Lb 15,20), zbiór żniwny (Kpł 23,10; Jr 2,3). W rozumieniu abstrakcyjnym oznacza pojęcie, istotę czegoś (Ps 111,10), sumę pewnych elementów lub zdarzeń (Prz 1,7; Dn 11,41).

Przedstawione tu teksty służą do określenia relatywnego początku albo jego abstrakcyjnego użycia. Oznaczają one absolutny początek czasu i świata. Przy pomocy tych tekstów przekroczymy osiągalny przez nas horyzont dla każdego relatywnego początku odnoszącego się do ziemskiej przestrzeni i ludzkiego czasu.

Absolutny początek naszego ziemskiego horyzontu czasu i odpowiednio ostateczny koniec przedstawiony jest w Starym Testamencie w nadzwyczajnym teologicznym ujęciu. Chodzi w nim nie tylko o pierwszy i ostatni moment czasu. Chodzi raczej o „określenie czasu”, tzn. historycznego czasu, od granic czasu, określenie czasu przez ograniczające — nie czas. To ograniczające i określające nie-czas jest jako praczas na początku — skąd, oraz jako końcowa granica czasu — dokąd w praczasie i ostatecznym czasie historycznym czas otrzymuje początek i cel — które nie są czasem³. W tej

² G. Lisowsky, קצץ, *Konkordanz zum hebräischen Alten Testament*, Stuttgart 1958², s. 1265.

³ C. Westermann, *Anfang und Ende in der Bibel*, Stuttgart 1969, s. 39

wspólnej funkcji początku i końca leży odpowiednik początku czasu i końca czasu, które przedstawiają podstawowe prawo Objawienia. Wynika z tego, że możemy mówić w świetle Biblii o początku i końcu w teologicznym rozumieniu, a nie historycznym. Początek i koniec w wypowiedziach biblijnych różni się od naszych codziennych pojęć i osądów. Początek i koniec, pryncypium i koniec czasu tworzą całość i odpowiadają sobie w istotnych elementach, leżą na linii historycznego czasu. Nie stanowią jednak pierwszego i ostatniego odcinka historii, tworzą one jakby innego rodzaju ramy określonych danych w historii. Początek i koniec są rzeczywistościami, które leżą poza naszymi kategoriami myślenia i wyobrażania, są to pochodne naszego działania i naszej dyspozycyjności. Tak widzieli i określali pryncypium i ostatni czas autorzy biblijni jako ramy dla historycznych działań Boga w historii zbawienia i świadczą, że Bóg jest pierwszy i ostatni, początek i koniec (Ap 22,13⁴; por. Iz 41,4b; 44,6b; 48,12b).

W literaturze pozabiblijnej starożytnego Wschodu mowa o początku i końcu należy do mitów. Trzeba wyjaśnić różnice w rozumieniu mitu na starożytnym Wschodzie i w świecie greckim. Człowiekowi starożytnego Wschodu chodziło w mitach o poznanie wyobrażenia o Bogu, świecie i człowieku. Człowiek widzi siebie ustanowionym i złączonym ze światem, w którym rządzi nieprzewidywalny los, któremu wszystko, a nawet bóstwa, jest poddane. Mit na starożytnym Wschodzie ma za zadanie zbadanie świata i ludzi od ich początku do końca. Dopiero jakby na drugim planie stara się zdobyć wiedzę o Bogu, świecie i człowieku.

Starożytny człowiek starał się w szczególny sposób odnaleźć siłę wegetacji, która określała jego życie. Siłę, którą nie mógł manipulować. Człowiek personifikował te nadludzkie siły, które działały w człowieku, zwierzętach i świecie roślin jednakowo. Uczynił sobie boga wegetacji albo pary bogów, np. Baal i Asztarte, i umieścił ich w niebie.

Obserwowany roczny cykl zdarzeń takich, jak: kwitnienie, dojrzewanie, owocowanie i zamieranie świata roślin, w rozrodczości zwierząt i ludzi, prowadziło starożytnego człowieka do przekonania, że ogólny przebieg życia w świecie i ludziach tworzy powracający przebieg i w nim zostaje. Szczęście i nieszczęście, zdrowie i choroba należą do zmiany czasu w krótszych lub dłuższych odstępach i zmieniają się cyklicznie, według swojego prawa, tworząc ciąg od początku do końca. Temu biegowi poddany jest również

⁴ R.P. Merendino, *Der Erste und der Letzte. Eine Untersuchung von Jes 40-48* (VTS 31), Leiden 1981.

bieg świata. Stąd poznajemy naukę o czasowości świata. Charakterystyczne w tym biegu jest liczenie czasu i spoglądanie w przeszłość. Przeszłość jako złoty wiek jest dla niego ideałem i celem. Według mitu przemijanie świata jest jego celem w powrocie do szczęśliwego praczasu. Praczas i ostatni czas odpowiadają sobie, dopełniają się. U początku zawarty jest koniec, podobnie jak koniec będzie nowym początkiem. Dla staroschodniego mitu początek i koniec nie stoją po drugiej stronie człowieka, świata i historii, ale inaczej niż w Biblii istotnie do nich należą. Początek i koniec są określonymi odcinkami, w których powtarza się cały bieg. Temu biegowi poddane są bóstwa i ludzie w jednakowy sposób. Spełnia się to, co Koh 1,9 mówi o naszym świecie: „To, co było, jest tym, co będzie, a to, co się stało, jest tym, co znowu się stanie: więc nic zgoła nowego nie ma pod słońcem” W przeciwieństwie do tego ujęcia Biblia przyjmuje od pierwszych stron Boga transcendentnego, który jest obecny w stworzeniu i historii. Od Niego pochodzi świat, który ma swój początek (lapidarnie wyraża to J 1,1: „Na początku było słowo”).

Rdz 1,1: „Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię”, podobnie J 1,1: „Na początku było słowo” Opis stworzenia w kodeksie kapłańskim nie tyle chciał ukazać, że niebo i ziemia miały swój początek, ile raczej to, że stworzenie nieba i ziemi jest początkiem całej historii. Ta jednostronność naszego doświadczenia historycznego w praczasie, określająca — „na początku” zawiera wypowiedź o realnym powstaniu kosmosu z człowiekiem w określonym porządku. W jego więzi z Bogiem, wolności ludzkiej decyzji, jak również wolności i możliwości grzeszenia zakłada możliwość grożącego końca i powrotu człowieka i świata w chaotyczne nic początku.

Według Iz 46,10: „Obwieszczam od początku to, co ma przyjść, i naprzód to, co się jeszcze nie stało. Mówię: Mój zamiar się spełni i uczynię wszystko, co chcę” Na początku stworzenia plan Boży został postanowiony na całą przyszłość. Bóg ogłasza go swoim słowem, podobnie jak słowem dokonał dzieła stworzenia. Bóg w czasie realizuje swój plan. Na początku Bożego planu dla całej przyszłości zawarta jest realizacja. Ten początek oznacza tylko czasowe rozpoczęcie Bożego działania.

Rekonstruuje i potwierdza to wyobrażenie Prz 8,22: „Pan mnie stworzył. swe arcydzieło, jako początek swej mocy, od dawna, od wieków jestem stworzona, od początku, nim ziemia powstała” Plan Boży jest tu samodzielny i rozumny jako mądrość, istotna Bogu. Jest ona postanowiona między Bogiem i stworzeniem, według niej wszystko jest ustanowione. Ona również jest na początku, tworzy jego sens i wysoką wartość. Po tej linii idzie wypo-

wieść Syr 15,14: „On na początku stworzył człowieka i zostawił go własnej mocy rozstrzygania”

Do stwórczego dzieła Boga na początku należy stworzenie ludzi. To stworzenie człowieka jest również uporządkowane i ma swój ostateczny sens. Przedstawia to opis dzieła stworzenia w Rdz 1,1 – 2,4a, a zwłaszcza opis stworzenia człowieka w Rdz 1,26–28. Człowiek został stworzony na początku i od początku. Bóg dał mu wolność decyzji. W tym początku jest całe stworzenie, a przede wszystkim człowiek w swojej pełnej doskonałości, w całej pełni. W tym zawiera się rozumienie stworzenia i wizji człowieka w lamencie nad królem Tyru (Ez 28,11): „Byłeś uosobieniem doskonałości pełen mądrości i niezrównanie piękny” Ez 28,15 podaje opis człowieka od początku: „Byłeś doskonały w postępowaniu swoim, od dni twego stworzenia, aż znalazła się w tobie nieprawość” To jest początek w przedstawieniu jego stanu w stosunku do stworzenia, a przede wszystkim do człowieka, którego Bóg stworzył w wolności i możliwości decydowania i odpowiedzialności za otaczający go świat⁵

Całe działanie Boga w przyszłości otrzymało swój sens i cel na początku. Jahwe ma rację, gdyż powołał króla perskiego Cyrusa, uczynił to w swoim stwórczym działaniu od początku. Bóg pozostaje ten sam w całej przyszłości: „Kto zdziałał to i uczynił? Ten co [z nicości] wywołuje od początku pokolenia. Ja, Pan, jestem pierwszy, z ostatnimi również Ja będę” (Iz 41,4). Stwórcy Jahwe przeciwstawieni są pogańscy bogowie — nic nie znający i bezsilni. Przedstawia to Iz 41,22.26 wskazując na początek i na koniec i stwierdzając milczenie bóstw: „Niech przystąpią i niech Nam objawią to, co się ma zdarzyć. Jakie były przeszłe rzeczy, abyśmy mogli poznać ich spełnienie” (Iz 41,22).

Iz 41,29 stwierdza ich nicość i nieistnienie: „Oto wszyscy oni są czczą uludą i dzieła ich nie istnieją, potęgi ich to znikomość i pustka” Przeciwnie, plan Jahwe jest realny od początku do końca i realizuje się do dziś: „Niech wszystkie ludy zbiorą się razem i niech się zgromadzą narody! Który z nich może to ogłosić i oznajmić nam minione rzeczy? Niech postawią swych świadków na usprawiedliwienie, aby ich słuchano i przytakną: «To prawda»” (Iz 43,9). Bóg ma wszystkie sprawy i ich rozwój w swoich rękach, realizują się one zgodnie z Jego planem i decyzją: „Przeszłe wydarzenia oto już nadeszły, nowe zaś Ja zapowiadam, zanim się rozwiną, już wam

⁵ J.F. Konrad, *Abbild und Ziel der Schöpfung. Untersuchung zur Exegese von Genesis 1 und 2 in Barts Kirchlicher Dogmatik III/1*, Tübingen 1962, s. 33.

je ogłaszam” (Iz 42,9). Dzieło Boże wzbudza w ludziach zachwyty. Takie patrzenie na dzieła Boga powinien wywoływać prorok u swoich słuchaczy, aby pojmowali działanie Boga w świecie i dostrzegli skutki tego działania, i patrzyli na zmiany w świecie jako skutki działania Boga — „Nie wspominajcie wydarzeń minionych, nie roztrząsajcie w myśli dawnych rzeczy” (Iz 43,18).

Plan Boga i Jego dzieło od początku jest wiarą, według której trzeba mierzyć Boże działanie w przyszłości. Jeśli także dzieło Boże w przyszłości ma znaczenie i jeśli widać w nim sens istnienia i wybrania Izraela, realizuje się i wypełnia w tym sens dziejów świata, to przypomina o tym prorok i mówi o realizacji planu Bożego. Iz 46,9–10 mówi: „Wspominajcie rzeczy minione od wieków. Tak, Ja jestem Bogiem i nie ma innego, Bogiem i nikogo nie ma jak Ja. Obwieszczam od początku to, co ma przyjść, i naprzód to, co się jeszcze nie stało. Mówię: Mój zamiar się spełni i uczynię wszystko, co zechcę” Iz 46,11–13 zapowiada powołanie Cyrusa w celu uwolnienia swojego ludu — plan Jahwe wkrótce się spełni. Plan, który od początku Bóg podjął i którego realizacja jest przebiegiem historii zbawienia i obejmuje historię świata. Bóg realizuje swój plan, nawet jeśli ludzie sprzeciwiali się Jego planom i buntowali się przez grzech. Bóg wypełnił swój plan: „Wy niegdyś knuliście zło przeciwko mnie, Bóg jednak zamierzył to jako dobro, żeby sprawić to, co jest dzisiaj, że przeżył wielki naród” (Rdz 50,20). Tak przedstawiony jest początek, nie czysty początek, ale raczej rzeczywistość egzystencji i zbawienia. Jest to nie tylko pierwszy punkt na linii czasu, ale zawiera on i obejmuje całą treść, jaka się zrealizuje na przestrzeni dziejów do ostatniego i najwyższego stopnia realizacji planu Bożego.

Kto tak planuje i działa jest wiecznym nieporównywalnym Bogiem, który przed każdym początkiem i po każdym końcu jest pierwszym i pozostanie ostatnim, który jest Panem całego stworzenia. Powołał do istnienia Izraela, którego jest Królem i Zbawcą. On jest Panem dziejów i zachowuje swój lud w swoim niezbadanym planie i daje sens i cel wszelkiemu stworzeniu. O tym mówią słowa Iz 44,6–8: „Tak mówi Pan, Król Izraela i Odkupiciel jego, Pan Zastępów: «Ja jestem pierwszy i Ja ostatni; i nie ma poza Mną boga! Któż jest do Mnie podobny? — Niech woła, niech to ogłosi i niech Mi dopowie! Kto przepowiedział przyszłość od wieków i to, co ma nadejść, niech nam obwieści! Nie lękajcie się ani nie przerażajcie! Czyż nie przepowiedziałem z dawna i nie oznajmiłem? Wy jesteście moimi świadkami: czy jest jaki bóg oprócz Mnie? Albo inna skała? — Ja nie znam takiego»”

Według Iz 48,16 Jahwe jest obecny w każdym stadium realizacji swojego planu, gdyż On obejmuje go swoim okiem — jest Panem przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Każdy moment, w którym Bóg jest obecny, jest również początkiem planu obecnego Boga, który jest wierny sobie i takim pozostanie na zawsze: „Kto zdziałał to i uczynił? Ten, co (z nicości) wywołuje od początku pokolenia. Ja, Pan, jestem pierwszy, z ostatnimi również Ja będę” (Iz 41,4).

3. ׀

׀ występuje nie tylko w sensie ograniczenia przestrzeni, objęcia nie-przejranej przestrzeni czasu, ale przede wszystkim na oznaczenie końca, który leży po drugiej stronie ludzkiego horyzontu i możliwości doświadczenia, dlatego miejsca te wskazują na Boga i Jego działanie. Nieograniczona moc Boża wyraża się m.in. w Jego imieniu. Wyraża to Ps 48,11: „Jak, imię Twe, Boże, tak chwała Twoja sięga po krańce ziemi” Ta wysławiająca wypowiedź wyraża przeciwieństwo „końca”, że chwała Boga jest bez końca, bez granic, przechodzi ponad wszelkimi końcami, dlatego *pluralis* od końca — występuje w sensie przekroczenia rozumianego nie w sensie ograniczonego *superlativu*, przekraczania wszelkiej granicy, tak mówi Ps 65,6: „Twoja sprawiedliwość odpowiada nam cudami, Boże, nasz Zbawco, nadziejo wszystkich krańców ziemi i mórz dalekich”

W pieśni dziękczynnej Judy w apokaliptycznym tekście Iz 26,15 Juda dziękuje Bogu: „Pomnożyłeś naród, o Panie, pomnożyłeś naród, wstawiłeś się, rozszerzyłeś wszystkie granice kraju” W Dn 4,8 czytamy, że: „Drzewo wzrastało potężnie, wysokością swą nieba sięgało, widać je było aż po krańce ziemi” — wysokość ta symbolizowała potęgę Nabuchodonozora.

Specjalną jakość ma wypowiedź w Dn 2,28: „Jest jednak Bóg w niebie, który odsłania tajemnice, i On oznajmia królowi Nabuchodonozorowi, co nastąpi przy końcu dni”; Dn 6,27: „Bo On jest Bogiem żyjącym i trwa na wieki”

W odniesieniu do człowieka słowo „koniec” ma inną wymowę. W czwartej wizji w Am 8,1-3, w której prorok widzi koszyk dojrzałych owoców, Amos mówi w imieniu Boga: „Dojrzał do kary lud mój izraelski. Nie będę już dłużej go oszczędzał” „Koniec” oznacza tu szczyt ludzkich grzechów; lud stał się dojrzałym owocem przed Bogiem, dokonał już miary grzechów i Bóg nie będzie go bronił przed karą.

Niekiedy koniec implikuje sąd, jakiego Bóg musi dokonać wobec niewier- nego ludu. Sąd prowadzi do całkowitej zagłady i zniszczenia: „przyszła już pora dokonać żniwa” (Ap 14,15). Według Hbr 2,1–3: „Dlatego jest koniecz- ne, abyśmy z jak największą pilnością zwracali uwagę na to, cośmy sły- szeli, abyśmy przypadkiem nie zesli na bezdroża. Jeśli bowiem objawiona przez aniołów mowa była mocna, a wszelkie przekroczenie i nieposłuszeń- stwo otrzymało słuszną zapłatę, jakże my unikniemy [kary], jeśli nie będzie- my się troszczyć o tak wielkie zbawienie? Było ono ogłoszone na początku przez Pana, a umocnione u nas przez tych, którzy je słyszeli”

Koniec odsłoni ostatnie objawienie Boga, wielką decyzję w sądzie, jaki się dokona na skutek niewierności ludu. Niezależnie czy od Boga odpadną, czy się od Boga odwrócą. Koniec nie musi powodować sądu kary Boga, ale odsłoni każdy sąd Boga. Z takim przekonaniem przedstawiali prorocy starotestamentalną tradycję od czasu wyroku na potop, jak czytamy w Rdz 6,13: „Postanowiłem położyć kres istnieniu wszystkich ludzi, bo ziemia jest pełna wykroczeń przeciw Mnie; zatem zniszczę ich wraz z ziemią” Wykroczenia były powodem potopu i zniszczenie stworzenia było konieczną konsekwencją sądu Bożego. Grzech ludzi sprowadzał odpowiedzialność na wszystkie byty żywe na całej ziemi. Bóg wyznaczył całemu stworzeniu jednakowy los (por. Jl 1; Rz 8).

Rdz 6,13 podaje uzasadnienie zniszczenia całego stworzenia. Koniec oznacza tu sąd Boży w najwyższym wymiarze. Chodzi tu nie tylko o kata- strofę na skalę światową, ale odpowiednią karę Bożą — zniszczenie wszyst- kich ludzi z wyjątkiem Noego i jego rodziny. Podobne znaczenie teologiczne ma tekst Ez 7,2–3.6: „Ty zaś, synu człowieczy, powiedz: Tak mówi Pan Bóg do ziemi izraelskiej: Koniec, koniec nadchodzi dla czterech krańców ziemi. Teraz przychodzi kres na ciebie. Wysyłam gniew mój przeciwko tobie, aby cię osądzić według twoich dróg i ciebie uczynić odpowiedzialną za wszystkie twoje obrzydliwości” (w. 2–3). „Koniec nadszedł, nadszedł koniec dla ciebie, oto nadszedł!” (w. 6), gdzie w trzech miejscach jest mowa, że Izraelitom grozi sąd jako koniec. Jako sąd kary Bożej dla czterech krańców ziemi i dla ludu izraelskiego, który przyniesie zniszczenie całkowite. Lm 4,18 wypowiada sąd nad Judą i Jeruzalem w katastrofie roku 586 — jako koniec.

Ez 21,30.34 mówi o sądzie nad władcami izraelskimi (por. Ez 35,5). W podobnym duchu utrzymana jest wizja Daniela: „Podszedł więc on do miejsca, gdzie stałem, a gdy przybył, przeraziłem się i padłem na twarz. I powiedział do mnie: «Wiedz, człowieku, że widzenie odnosi się do czasów ostatecznych»” [...] „i powiedział: «Oto oznajmię ci, co ma nastąpić przy

końcu gniewu, bo widzenie dotyczy końca czasów)” (Dn 8,17.19); wizja o baranie i koźle zapowiada zniszczenie władców pysznych.

Początek i koniec przewidziane są w planie Boga i Bóg określa czas ich przyjścia. Jego planem, którego celem jest koniec, objęci są bezbożni królowie ziemscy, przeciwni Bożym zamysłom. Bóg poniży ich pychę i potęgę: „Obaj zaś królowie, mając serca skłonne ku złu, przy jednym stole będą mówić kłamstwo, nie osiągną jednak nic, ponieważ nie nadszedł jeszcze kres ustalonego czasu” (Dn 11,27). „Powiedziałem do męża ubranego w lniane szaty i znajdującego się nad wodami rzeki: «Jak długo jeszcze do końca tych przedziwnych rzeczy?»” (Dn 12,6). Koniec, który wyjdzie od Boga, będzie ostatnim sądem, w którym Bóg pokona przemoc. Inny będzie sąd nad tymi, którzy są przeznaczeni do dziedzictwa i życia (Dn 12,12n), jeśli wytrwają, osiągną swój cel. Teksty wskazują, jednak, że koniec mimo wszystkich aspektów absolutnych i ostatecznych, ma nie tylko charakter kary i zniszczenia, ale oznacza też życie, zbawienie i dopełnienie, jakie czeka tych, którzy w cierpliwości dotrważą. W tym końcu wierni Bogu powstaną do nowego życia. Ten definitywny koniec jest równocześnie początkiem nowej nieprzemijalności, która jest bez końca.

4. Zakończenie

Jeśli chce się wyprowadzić wnioski z tego, co zostało przedstawione, to należy powiedzieć, że początek i koniec w teologicznym znaczeniu wyrażają całe działanie Boga w stworzeniu, sądzie i zbawieniu.

Teksty wskazują początek jako rozpoczęcie Bożego dzieła stworzenia, przejście z wieczności w czas i koniec jako cel czasu i przejście z czasu w pozostające dopełnienie. Początek zawiera jako pojęcie planu Bożego — całe dzieło stworzenia i drogę ludzkości w wolności na tym świecie z możliwością grzechu oraz umożliwienie szansy zbawienia przez podjęcie prawdziwego nawrócenia do Boga. Koniec jest wyrazem celu i przedstawia się go człowiekowi jako możliwy do osiągnięcia i zdobycia w realizowanym planie Bożym. Stosunek człowieka do Boga, posłuszeństwo i nieposłuszeństwo nakazom Boga, nawracanie lub popadanie w grzech, określają istnienie, co realizuje Boży plan. To określa charakter końca jako zasłużony sąd zniszczenia lub przyjęcie do zbawienia, które będzie trwałe.

Wyrażają to słowa Dn 12,13 o tych, którzy byli wierni Bogu: „Ty zaś idź i zażywaj spoczynku, a powstaniesz, by otrzymać swój los przy końcu dni”

Określenie „koniec” jest tu użyte w podwójnym znaczeniu: pierwsze — jako koniec indywidualnego życia, które powinni osiągnąć wierni Bogu. Nie mówi to jednak o ogólnym zakończeniu, ale o tym, co zostało określone przez Boga jako ostateczny koniec. Dalej, jako całkowity koniec czasu. Koniec życia wszystkich, po którym nastąpi zmartwychwstanie do życia wiecznego, jako początek tego nowego, pozostającego przed Bogiem życia, zawiera koniec świata w całym wypełnieniu tego nowego życia. Jest to wypełnienie treści pełnego obietnic początku w stworzeniu i zbawieniu człowieka.

Tak więc początek i koniec są nośnymi filarami każdego mostowego łuku, które Bóg przeniósł ze swojej wieczności w czas świata i ludzkości i które zbudował na świecie swoim stwórczym i zbawczym aktem aż do wiecznego wypełnienia. Zatem jest to przejście z wieczności do czasu, przejście historii w wieczność.

Trudno jest ująć w kategoriach biblijno-teologicznych początek i koniec świata. Oba terminy „początek” i „koniec” służą do opisu nowego życia w eschatologii. Oznacza to początek, środek, centrum i całość przyszłości, która jest bez końca. Dla naszego rozumienia i głoszenia stworzenia i zbawienia termin „początek” służy jako wyjście z wieczności Bożej przez stworzenie w historii i koniec jako wyjście człowieka i całego świata w sferę zbawienia ostatecznego.

Die prophetischen Formulierungen „Anfang” und „Ende” als Reden von der Schöpfung, dem Gericht und dem Heil Gottes

ZUSAMMENFASSUNG

Anfang und Ende über den landläufigen Gebrauch hinaus in theologisch äußerst dichter Weise das ganze Handeln Gottes in Schöpfung, Gericht und Heil erfassen, umfassen und umspannen. Sie markieren als Anfang im Beginn des Schöpferwerks Gottes den Übergang aus der Ewigkeit in die Zeit und als Ende das Ziel der Zeit und das Hinüberschreiten aus der Zeit in die bleibende Zuständigkeit der Vollendung. Der Anfang enthält als Inbegriff des göttlichen Plans das ganze Schöpfungsgeschehen und den Weg des Menschen in Freiheit in dieser Welt mit der Möglichkeit der Sünde und der je neuen Ermöglichung und Chance des Heils bei echter Umkehr zu Gott.

Das Ende ist dann Ausdruck des Ziels und Darstellung der dem Menschen aufgegebenen und errichteten Teilhabe an der Verwirklichung des göttlichen Plans. In zweifacher Bedeutung wird hier Ende verwendet: Einmal als Ende des individuellen Lebens, das in

Treue zu Gott erreicht werden soll, das jedoch noch keinen allgemeinen Abschluß besagt, sondern auf das von Gott her definitive Ende überhaupt ausgerichtet und offen ist. Dann als totales Ende der Zeit, als Ende des Lebens von allen, an dem die Auferstehung ewigen Leben erfolgt.

Es ist schon schwierig, mit Anfang und Ende bibeltheologisch den Beginn und das Aufhören der Welt zu erfassen, so versagen die beiden Termini Anfang und Ende für die Beschreibung des neuen Lebens im Eschaton vollends. Hier meint der neue Anfang bereits die Mitte, das innere Zentrum und die Totalität jenes für die Zukunft in Aussicht gestellten Lebens, das endlos ist.